

KS. RAJMUND PIETKIEWICZ

Historia Polski historią Biblii pisana

W 1937 roku ukazało się pierwsze wydanie książki Feliksa Konecznego († 1949) pt. *Święci w dziejach narodu polskiego*¹, w której autor podjął próbę napisania historii Polski historią świętych. Materiału miał wiele, gdyż od samego początku aż do czasów współczesnych autorowi było wielu świętych, których życiorysy złączyły się z historią Polski do tego stopnia, że dało się z nich utkać narodową historię bez przerw chronologicznych.

Prowadząc badania nad dziejami Biblii w języku polskim², bardzo często napotykałem na wydania i egzemplarze Pisma Świętego, których historia spletała się z wielkimi, ogólnonarodowymi, ale również z mniej znaczącymi, a wręcz osobistymi wydarzeniami. Zastanawiałem się wtedy, czy możliwym byłoby utkanie opowiadania o dziejach narodu polskiego z historii poszczególnych rękopiśmiennych i drukowanych egzemplarzy Pisma Świętego po polsku. Wtedy to właśnie zrodził się pomysł zaprezentowania zarysu historii Polski opowiedzianej historią Biblii w naszym języku narodowym.

W niniejszej publikacji pragnę zaprezentować czytelnikowi niektóre z moich własnych odkryć, a także znane już od dawna fakty, które odkrywałem niejako na nowo, biorąc do rąk pokryte grubymi warstwami kurzu polskie stare druki zawierające święte teksty. Egzemplarze, które odnalazłem³, przemawiały zarówno samym tekstem biblijnym, który

¹ F. Koneczny, *Święci w dziejach narodu polskiego*, t. 1–5, Miejsce Piastowe 1937–1939.

² R. Pietkiewicz, *Pismo Święte w języku polskim w latach 1518–1638. Sytuacja wyznaniowa w Polsce a rozwój edytorstwa biblijnego*, Wrocław 2002 (praca doktorska obroniona w 2003 roku w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego dostępna w całości na stronie internetowej www.digital.fides.org.pl).

³ Odnalazłem 157 wydań z tekstem Pisma Świętego po polsku z lat 1518–1638, łącznie około 250 egzemplarzy.

przecież drukowany po polsku stanowi ogromny materiał do studium historii naszego języka i kultury, ale również poprzez dedykacje wiążące losy szczerobliwych królów i wielkich magnatów Rzeczypospolitej z losami Biblii. Wiele egzemplarzy posiada rękopiśmienne dopiski – bezcenne świadectwa osobistego przeżywania spotkania naszych ojców ze słowem Bożym. Niektóre z nich pełniły funkcję kronik, w których odnotowywano osobiste i narodowe dzieje. W ten sposób, biorąc do rąk ocalałe z burz dziejowych stare wydania Biblii po polsku, oglądając je starannie i opisując ich historię, możliwym staje się zaprezentowanie „historii Polski historią Biblii pisanej”. Oczywiście, w niniejszym artykule, ze względu na jego ograniczoną objętość możliwe jest zilustrowanie tylko niektórych wydarzeń z ogólnonarodowej i osobistej historii Polaków.

„U początku było słowo”⁴ ręką pisane

Nie wiadomo dokładnie, kiedy dokonano pierwszego tłumaczenia Biblii na język polski. Można tylko przypuszczać, że jakieś fragmentaryczne teksty powstały dość wcześnie, gdyż samo przyjęcie chrztu przez Mieszka I († 992) musiało być poprzedzone nauczaniem prawdy wiary w języku polskim. Szczególnie potrzebne były ewangelie oraz psalterz⁵. Spoglądając na biblijne zabytki czeskie, o wiele liczniejsze i starsze, możemy przypuszczać, że również Polacy posiadali swój ewangeliarz. Nie odkryto jednak żadnych egzemplarzy zawierających odpisy tych najstarszych przekładów. Hipotezy oparte na dostępnym materiale (relacje, żywoty świętych, cytaty biblijne w kazaniach) mówią o możliwości istnienia w XIII wieku psalterza, a w XIV wieku przekładu

⁴ Tytuł ten nawiązuje do J 1, 1, ale nie jest cytatem żadnego rękopiśmiennego egzemplarza Nowego Testamentu po polsku, gdyż taki tekst nie zachował się. Cytat został zapożyczony z wydania pierwszego *Biblii Leopopity* z 1561 roku, której tekst być może był oparty na starych rękopisach – zob. *Biblia To iest. Księgi Stharego y Nowego Zakonu na Polski język z pilności według Łacińskiej Biblii od Kościoła Krześciańskiego powssechnego przyięthey nowo wyłożona*, Kraków, Dziedzice Marka Szarfenberga 1561 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.F.4065; XVI.F.4084; XVI.F.4087; Biblioteka PAN w Kórniku, sygn. Cim.F.4058; 4059; Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygn. Sd.612.60 (mf 401); Biblioteka Publiczna Miasta Stołecznego w Warszawie, sygn. XVI.F.108).

⁵ Zob. J. Janów, *Rękopis Biblioteki Jagiellońskiej nr 3336 w porównaniu z najstarszym tekstem drukowanym pisma św. w języku polskim*, „Prace filologiczne” 12 (1927), s. 68–69.

Nowego Testamentu. Jednak najstarsze zachowane tłumaczenia pochodzą dopiero z przełomu XIV i XV wieku⁶.

Najstarszym zabytkiem biblijnym w języku polskim jest *Psalterz floriański*. Według badaczy tego rękopisu jego powstanie i historia były ściśle związane z trudnymi i pełnymi doświadczeń początkami dynastii Jagiellonów. Po śmierci króla Ludwika Węgierskiego († 1382) na tronie Polski w 1384 roku została osadzona jego najmłodsza jedenastoletnia córka Jadwiga Andegaweńska († 1399). Panowie krakowscy postanowili wydać ją za Władysława Jagiełłę († 1434). 14 sierpnia 1385 roku zawarto unię w Krewie, a 11 stycznia następnego roku w Wołkowysku panowie małopolscy formalnie dokonali wyboru Jagiełły na tron polski. 15 lutego Jagiełło przyjął chrzest w obrządku rzymskim, trzy dni później poślubił Jadwigę, a 4 marca został koronowany na króla Polski. 22 czerwca 1399 roku Jadwiga urodziła Jagielle córkę Elżbietę Bonifację, która jednak zmarła niecały miesiąc później. Królowa po porodzie zapadła na gorączkę poporodową i umarła cztery dni po swojej córce 17 lipca 1399 roku. Jagiełło został wdowcem.

Z tym okresem dziejów Polski związana jest historia *Psalterza floriańskiego*. Według M. Gębarowicza⁷ psalterz został zamówiony przez sekretarza królowej i biskupa krakowskiego Piotra Wysza Radolińskiego († 1414) w skryptorium kanoników regularnych w Kłodzku z przeznaczeniem jako prezent dla Jadwigi z okazji szczęśliwego rozwiązania. Śmierć królowej i jej dziecka w lipcu 1399 roku miała spowodować wstrzymanie prac nad kodeksem. Prace były wznawiane jeszcze dwukrotnie, ale tym razem w skryptorium kanoników regularnych w Krakowie. Księga powstała w trzech etapach i w pierwszych latach XV wieku uzyskała dzisiejszą formę⁸. Hipoteza E. Śnieżyńskiej-Stolot również łączy dzieje

⁶ Zob. R. Gustaw, *Polskie przekłady Pisma św.*, [w:] *Podręczna encyklopedia biblijna*, red. E. Dąbrowski, t. 2, Poznań-Warszawa-Lublin 1959, s. 299.

⁷ M. Gębarowicz, *Psalterz floriański i jego geneza*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.

⁸ Zob. tamże, s. 148–223. Jeśli chodzi o powstanie psalterza w etapach (zazwyczaj trzech), to zbliżone hipotezy do poglądów Gębarowicza zaproponowali wcześniej J. Nehring (na podstawie badań języka i pisma), A. Birkenmajer (na podstawie badań paleograficznych) oraz W. Podlacha (na podstawie badań miniatur) – zob. Nehring, *Iter Florianense. O Psalterzu floriańskim łacińsko-polsko-niemieckim w szczególności o polskim jego dziale*, Poznań 1871, s. 20–23; A. Birkenmajer, *Psalterz floriański jako zabytek kaligrafii. Paleograficzny rozbiór rękopisu*, [w:] *Psalterz floriański łacińsko-polsko-niemiecki. Rękopis*

Psalterza floriańskiego z Jadwigą, z tym że za fundatorkę rękopisu uważa samą królową, która pragnęła mieć do swojej dyspozycji Księgę Psalmów używaną podczas publicznych i prywatnych modlitw w trzech najczęściej używanych na jej dworze językach: łacińskim, polskim i niemieckim⁹. Tak czy inaczej przerwy w pracy nad przepisywaniem psalterza oraz zmiany jego wykonawców tłumaczy się śmiercią królowej.

Życie małżeńskie i rodzinne Władysława Jagiełły nie układało się pomyślnie z powodu przedwczesnych śmierci jego kolejnych żon i dzieci, rozciągając nad królem oraz młodą dynastią widmo bezdzietności. W 1402 roku Władysław poślubił wnuczkę Kazimierza Wielkiego Annę Cylejską, która dopiero po sześciu latach małżeństwa dała mu córkę Jadwigę. Anna zmarła w wieku 36 lat w 1416 roku, a Jadwiga w 1431 w wieku 23 lat (3 lata przed śmiercią ojca). Jagiełło po raz drugi został wdowcem, nie mając męskiego potomka. W 1417 roku władca ożenił się po raz trzeci, biorąc za żonę 45-letnią Elżbietę Granowską (trzykrotną wdowę z piątką dzieci), która zmarła na gruźlicę w 1420 roku, nie dając Władysławowi potomka. Czwarty związek małżeński zawarł Jagiełło z litewską księżniczką Zofią Holszańską († 1461), która po prawie czterdziestu latach jego panowania na polskim tronie dała mu upragnionych męskich potomków: Władysława III Warneńczyka (1424–1444), Kazimierza (1426–1427) oraz Kazimierza IV Jagiellończyka (1427–1492).

To właśnie z żonami Jagiełły, pierwszą i ostatnią, związana jest historia najstarszego zachowanego¹⁰ przekładu Biblii na język polski,

Biblioteki Narodowej w Warszawie, red. L. Bernacki, Lwów 1939, s. 33–60; W. Podlacha, *Miniatury Psalterza floriańskiego*, [w:] *Psalterz floriański łacińsko-polsko-niemiecki...*, dz. cyt., s. 68–70. Podobną hipotezę do M. Gębarowicza postawił L. Bernacki, który księgę wiąże również z osobą św. Jadwigi, z tym że pomysłodawcami prezentu dla królowej mieli być kanonicy regularni z Kłodzka. Psalterz był przygotowywany przez zakonników jako dar z okazji szczęśliwego rozwiązania. Dalsza część hipotezy podobna jak u Gębarowicza – zob. L. Bernacki, *Geneza i historia psalterza floriańskiego*, Lwów 1927, s. 21–23.

⁹ Zob. E. Śnieżyńska-Stolot, *Głos historyka sztuki w sprawie powstania Psalterza floriańskiego*, „*Język Polski*” 70 (1990) z. 5, s. 166–174.

¹⁰ Pierwszy tom rękopisu zawierający tekst Rdz-Hi przed II wojną światową był przechowywany w gimnazjum szarospatackim, ale po wojnie nie odnaleziono go. Dziś dysponujemy trzema wydaniem tekstu oraz fotograficznymi podobiznami: *Biblia królowej Zofii żony Jagiełły z kodexu szarospatackiego nakładem księcia Jerzego Henryka Lubomirskiego wydana przez Antoniego Małeckiego*, Lwów 1871; *Biblia szarospatacka. Podobizna kodeksu Biblioteki Ref. Gimnazjum w Szarospataku*, wyd. L. Bernacki, Kraków 1930; *Biblia królowej*

z *Biblii królowej Zofii*. Na końcu Księgi Hioba w pierwszym tomie rękopisu została umieszczona notatka, która podaje, że Biblia została przetłumaczona przez Jędrzeja z Jaszowic na polecenie królowej Zofii, ostatniej żony Jagiełły. A. Małecki uważał, że początkowe księgi Starego Testamentu były przełożone jeszcze za czasów św. Jadwigi¹¹, a dopiero pozostałe przetłumaczono na prośbę Zofii. Przekład mógł więc powstawać stopniowo przez okres kilkudziesięciu lat, a następnie został przepisany kolejno przez pięciu lub sześciu kopistów, stając się świadkiem losów rodziny pierwszego z Jagiellonów. Prace nad pierwszym tomem zostały zakończone 6 maja 1455 roku¹², gdy na polskim tronie zasiadał Kazimierz IV Jagiellończyk, ostatni syn Władysława i Zofii.

„... aby się tym sposobem zabezpieć mogło różnemu wyrozumieniu rzeczy...”, czyli biblijna „nauka pisania i czytania języka polskiego”¹³

Drukarze, którzy podjęli próbę tłoczenia pierwszych tekstów po polsku, mieli liczne problemy z ortografią języka polskiego, który zawierał dźwięki nieobecne w łacinie. Nie istniały również czcionki, które oddałyby głoski typowe dla staropolszczyzny. Aby rozwiązać problemy ortograficzne musieli opracować zasady polskiej ortografii, a następnie wyprodukować czcionki, które umożliwiłyby realizację projektu. Pierwszy traktat o rodzimej ortografii opracował około 1513 roku ks. Stanisław Zaborowski († po 1529) prawdopodobnie na prośbę

Zofii (szarospatacka) wraz ze staroczeskim przekładem Biblii, wyd. S. Urbańczyk, V. Kyas, Wrocław 1965–1971. Zachowało się pięć kart z tomu drugiego, dwie są przechowywane w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, sygn. R.3164, a trzy w Muzeum Narodowym w Pradze, sygn. 1.A.c.23.

¹¹ Opinię przeciwną prezentuje S. Urbańczyk, *Z dawnych stosunków językowych polsko-czeskich*, cz. 1: *Biblia królowej Zofii a staroczeskie przekłady Pisma św.*, Kraków 1946.

¹² Zob. *Biblia królowej Zofii żony Jagiełły...*, dz. cyt., s. XXV–XXIX; L. Bernacki, *Wstęp*, [w:] *Biblia szarospatacka. Podobizna...*, dz. cyt., s. 16–20.

¹³ *EVANGELIA SVVIETA PANA IESVSA CHRISTVSA Vedle Matthæusza Svietego...*, Królewiec [A. Augeddecki, nakł. i wyd. J. Seklucjan] 1551, k. B2r (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygn. Sd.614.82).

krakowskiego drukarza Floriana Unglera († 1536)¹⁴. W praktyce pomysły Zaborowskiego zastosował Ungler, drukując w 1513 roku pierwszą książkę w całości po polsku – modlitewnik *Raj duszny*¹⁵.

W latach 1516–1520 Ungler wszedł w spółkę z Janem Hallerem († 1525). W 1518 roku w oficynie Hallera prowadzonej przez Unglera ukazało się drugie wydanie pracy Zaborowskiego ze zmodyfikowanym projektem ortografii zastosowanym po raz pierwszy w druku Prologu do Ewangelii według św. Jana (J 1, 1–14), który umieszczono na ostatniej karcie łacińskiego wydania Listów katolickich¹⁶, bez związku z wcześniejszym tekstem. Tekst polski był adiustowany prawdopodobnie przez współpracownika Unglera i Hallera Jana z Sącza zwanego też Sandeckim lub Maleckim († 1567)¹⁷. Nie był to nowy przekład, ale przeróbka wcześniejszego tłumaczenia pochodzącego być może ze średniowiecznego przekładu Nowego Testamentu¹⁸. Był to zatem druk eksperymentalny, który można uważać „za dokument dyskusji, prób i doświadczeń, jakie w ciągu pierwszego dwudziestolecia XVI w. były podejmowane w oficynach krakowskich przed przystąpieniem do masowej produkcji książki polskiej”¹⁹.

Warto zwrócić uwagę na niektóre tylko cechy zastosowanej w Prologu ortografii, na razie jeszcze niejednolitej i niedopracowanej. Długa, nieistniejąca dziś samogłoska „a” oddana została przy pomocy dwóch liter

¹⁴ Dzieło ukazało się u Unglera w latach 1514–1515 pt. *Orthographia seu modus recte scribendi et legendi Polonicum idioma quam utilissimus*.

¹⁵ Zob. *Polonia typographica seculi sedecimi*, red. A. Kawecka-Gryczowa, z. 3, Kraków 1959, s. 29. Unikatowy egzemplarz tego druku zaginął podczas II wojny światowej.

¹⁶ *Początek święte Ewangelie według świętego Iana*, [w:] *Septem canonice epistole beatorum apostolorum Jacobi. Petri. Joannis et iude*, [Kraków, J. Haller 1518/1519], k. 18v (D6v) (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.Qu.3064).

¹⁷ Na temat tej hipotezy zob. *Drukarze dawnej Polski. Od XV do XVIII wieku*, red. A. Kawecka-Gryczowa, t. 4: *Pomorze*, Wrocław 1962, s. 245.

¹⁸ A. Kryński i M. Kryński uważają, że *Początek święte Ewangelie według świętego Iana* jest przeróbką tekstu, który zachował się w rękopisie z przełomu XV i XVI wieku w tzw. *Zespole ewangelijnym Biblioteki Ord. Zamoyskich* nr 1116, dziś w Bibliotece Narodowej w Warszawie, czyli fragment tzw. harmonii ewangelicznej – zob. A. Kryński, M. Kryński, *Zabytki języka staropolskiego z wieku XIV-go, XV-go i początku XVI-go*, Warszawa 1918, s. 122–123 i 362–363.

¹⁹ Zob. W. Wydra, W. R. Rzepka, *Niesamoistne drukowane teksty polskie sprzed roku 1521 i ich znaczenie dla historii drukarstwa i języka polskiego*, [w:] *Dawna książka i kultura. Materiały międzynarodowej sesji naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce*, red. S. Grzeszczuk, S. Kawecka-Gryczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 288.

„aa”, np. „Iaana”. Dzisiejsze „ą” wydrukowano przy pomocy znaku „ꞥ” lub dwóch znaków „AV”: „POCZAVTEK” („początek”). Nosowy dźwięk „ę” przy pomocy zwykłego „e” lub ligatury „æ”. Pojawił się dźwięk „cz” oddany przez dwuznak „cs”, ale również przy pomocy znaku „ć”, np. na dwa sposoby jest wydrukowane słowo „początku”: raz „poczqtku”, a linię niżej „poćqtku”. Podobnie: „rzećy” („rzeczy”), „vcynijony” („uczyniony”). Dźwięk „sz” oddano przy pomocy podwójnego długiego „ſ”: „wſſytkj”, ale niżej: „wſzytcj”.

Eksperymenty z polską ortografią nie zakończyły się na pracach Zaborowskiego przy Prologu do Ewangelii według św. Jana, kolejna odsłona „dyskusji, prób i doświadczeń” miała miejsce nie w Krakowie, ale w Królewcu, na dworze dawnego Wielkiego Mistrza Krzyżackiego, a po hołdzie pruskim (1525) księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna († 1568). Przedmiotem ortograficzno-językowych eksperymentów również stał się tekst biblijny, ale tym razem cały Nowy Testament.

Albrecht już od początku lat dwudziestych XVI wieku utrzymywał kontakty z Marcinem Lutrem († 1546), skłaniając się coraz bardziej ku reformacji. W 1523 roku pod wpływem kazań Andrzeja Osiandra († 1552) wysłuchanych w Norymberdze książę stał się wyznawcą luteranizmu²⁰. Również w 1523 roku dotychczasowy katolicki biskup sambijski Georg von Plentz († 1550) przeszedł oficjalnie na luteranizm, a następnie objął rządy w nowo utworzonej luteranckiej diecezji w Królewcu. W 1525 roku Prusy Książęce były już luteranckie. Książę stał się protektorem luteranizmu w Rzeczypospolitej, marzył o polskim tronie i jak się wydaje, w tym celu utrzymywał szerokie kontakty z osobistościami politycznymi ówczesnej Rzeczypospolitej oraz był mecenasem polskich uczonych i artystów. W 1544 roku założył w Królewcu uniwersytet, fundował liczne stypendia młodym luteranom, którzy studiowali w Królewcu oraz w innych ośrodkach protestanckich w Niemczech. Wśród szerokiego grona osób przyciągniętych przez księcia do Królewca znaleźli się również popierający Reformę humaniści polscy: znany z krakowskich eksperymentów nad ortografią wydawca pierwszych druków biblijnych

²⁰ Zob. W. Sosna, *Ludzie i wydarzenia (17.10.1552 r. zmarł ks. Andrzej Osiander)*, „Gazeta Ewangelicka” 2002 nr 11/12 (www.gazetaewangelicka.org).

Jan z Sącza²¹ oraz Jan Seklucjan († 1578). Niebawem około 1549 roku pojawił się w otoczeniu Albrechta również młody, ale bardzo dobrze wykształcony pod okiem Filipa Melanchtona († 1560) w Wittenberdze filolog i humanista Stanisław Murzynowski († 1553)²². Albrecht bardzo szybko przekonał się o skuteczności słowa drukowanego w szerzeniu nowej wiary, dlatego popierał działalność wydawniczą, w tym także polskojęzyczną prowadzoną głównie przez zaradnego i przedsiębiorczego Seklucjana. Zamysłem księcia było stworzenie w Królewcu ośrodka luteranckiego, który promieniowałby na tereny Polski²³.

Oczywiście jednym z najważniejszych narzędzi reformacji była Biblia w językach narodowych. Książę zapragnął więc dać swoim poddanym, ale również protestantom z Korony, nowe sporządzone w luteranckim duchu tłumaczenie Nowego Testamentu. Pracę nad przekładem i wydaniem tekstu zlecił Seklucjanowi, który sprowadził do Królewca drukarza Aleksandra Augezdeckiego († 1577), postarał się o rękopiśmienny egzemplarz polskiego Nowego Testamentu i w końcu prace nad przekładem powierzył Murzynowskiemu²⁴. Murzynowski pracował bardzo szybko, gdyż korzystał z istniejącego już w rękopisach tłumaczenia, konfrontując je i poprawiając w oparciu o oryginał grecki. W ten sposób nie zerwał z utrwaloną już tradycją dotychczasowego tekstu. Nie znaczy to jednak, że tłumacz nie pozostawił w dziele śladów swojej własnej inicjatywy i erudycji. „Niepomierne zdolności i wysokie wykształcenie”²⁵ Murzynowskiego oraz niezwykła znajomość ówczesnego warsztatu naukowego humanisty są tu widoczne na każdym kroku²⁶. Druk Ewangelii

²¹ Jego dziełem był nie tylko *Początek święte Ewangelie podług świętego Iana*, ale również tzw. *Ewangeliarz Unglera* wydrukowany ok. 1527/1528 (unikat: Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.O.863).

²² Zob. I. Warmiński, *Andrz. Samuel i Jan Seklucjan*, Poznań 1906, s. 311–322 i 409–415.

²³ Zob. S. Rospond, *Wstęp*, [w:] J. Seklucjan, *Wybór pism*, wybór tekstów, oprac., wstęp S. Rospond, Olsztyn 1979, s. VI–VII.

²⁴ Zob. I. Warmiński, *Andrz. Samuel i Jan Seklucjan*, dz. cyt. s. 268–274.

²⁵ Tamże, s. 275.

²⁶ Por. tamże, s. 275–282; A. Łuczak, *Najstarszy Polski drukowany przekład Nowego Testamentu pióra Stanisława Murzynowskiego (1551–1553)*, [w:] *Nowy Testament w dziejach i kulturze Europy. 450 rocznica przekładu Nowego Testamentu przez Mikołaja Jakubicę na język dolnośląski*, red. nauk. T. Jaworski, W. Pyżewicz, Zielona Góra 2001, s. 174–176 (Zielonogórskie Studia Łużyckie, 3).

według św. Mateusza zaopatrzonej w szeroki komentarz rozpoczęto w drugiej połowie 1550 roku. Jednak w październiku prace zostały wstrzymane przez zawiść i zazdrość Jana z Sącza, który mając za sobą wspomniane wyżej próby publikacji tekstów biblijnych, teraz nosił się z zamiarem przekładu i druku całości Nowego Testamentu, a został wyprzedzony przez niespełna dwudziestopięcioletniego Murzynowskiego i obrotnego Seklucjana. Do przeciwników przekładu dołączył również Fryderyk Staphylus († 1564), który zarzucając Andrzejowi Osiandrowi († 1552)²⁷ herezję, usiłował zatrzymać wszystkie popierane przez niego dzieła, do których należały również prace nad Nowym Testamentem. Licząc na skuteczność wstawiennictwa Osiandra, Seklucjan potajemnie kontynuował druk Ewangelii według św. Mateusza. I nie pomylił się. Książę zezwolił na kontynuację prac, z tym jednak zastrzeżeniem, że wydawcy poprawią sporne miejsca, a całe dzieło będzie dokładnie przejrzane i poprawione przez Maleckiego, który osobiście wyniki swojej cenzury miał przedstawić Albrechtowi²⁸. Wywołane zamieszanie podważyło zaufanie do Seklucjanowej inicjatywy i spowodowało na wydawcę kłopoty finansowe. W tej sytuacji wiosną 1551 roku, przewidując nowe intrzygi, Seklucjan za pożyczone pieniądze opublikował tekst tylko pierwszej Ewangelii z komentarzem²⁹, zapowiadając równocześnie rychłe

²⁷ A. Osiander był teologiem protestanckim, wybitnym filologiem biblijnym i kabalistą. Pod wpływem jego kazań głoszonych w Norymberdze w 1523 roku na luteranizm przeszedł Albrecht Hohenzollern. Książę ściągnął go do Królewca około 1548 roku. Początkowo Osiander głosił kazania w kościele parafialnym w Starym Mieście, wkrótce potem został wykładowcą nowo założonej uczelni w Królewcu. Osiander okazał się nieortodoksyjnym luteraninem. Rozpowszechnianie jego poglądów w coraz większym stopniu przyczyniało się do gorących dysput nie tylko w gronie królewieckich profesorów; gdy sam Filip Melanchton wypowiedział się negatywnie o nauce Osiandra, los jego zdawał się przesądzony. Już wcześniej za sprawą księcia opuściło Królewiec kilku ortodoksyjnych profesorów, ale i teraz książę stanął po stronie swojego nauczyciela. Niedługo jednak Osiander mógł cieszyć się kuratelą księcia, gdyż rychło śmierć przecięła nic życia niespokojnego teologa, ale także uczelnia straciła na znaczeniu. Murzynowski i Seklucjan korzystali z rad i wiedzy Osiandra – zob. G. Seebaß, *Osiander, Abreas*, [w:] *The Oxford Encyclopedia of the Reformation*, red. H. J. Hillerbrand, t. 3, New York-Oxford 1996, s. 183–185.

²⁸ Zob. I. Warmiński, *Andrz. Samuel i Jan Seklucjan*, dz. cyt., s. 288–293.

²⁹ *EVANGELIA SVVIETA PANA IESVSA CHRISTVSA Vedle Matthæusza Svietego...*, dz. cyt.

pojawienie się dalszych części³⁰. Po ukazaniu się Ewangelii według św. Mateusza wystąpił ze swoją krytyką Malecki, wnosząc własnoręcznie do tekstu niezliczoną ilość poprawek³¹, które wraz z listem przesłał Albrechtowi. Krytyka Maleckiego była tendencyjna i przesiąknięta osobistą niechęcią do konkurenta. Większość uwag była chybiona i niesłuszna. Olbrzymia jej część dotyczyła ortografii. Krytyka nie odniosła jednak skutku, a Seklucjan zachęcony triumfem nad przeciwnikami kontynuował prace³². W październiku 1551 roku gotowa była *Testamentu Nowego część pierwsza* obejmująca cztery ewangelie³³. Sprzedaż Ewangelii według św. Mateusza i pierwszej części Nowego Testamentu satysfakcjonowały Seklucjana, który zabrał się z zapałem do wydania ostatniej części. W tym jednak momencie ożywiło się stronnictwo antyosiandrowe, które pragnęło posłużyć się Janem z Sącza, aby pokrzyżować plany wydawnicze Seklucjana. W maju 1552 roku Jan z Sącza przesłał księciu zbiór uwag dotyczących tłumaczenia Murzynowskiego wraz z pierwszym arkuszem własnego przekładu Ewangelii według św. Mateusza³⁴. Zabiegi te jednak znowu nie przyniosły skutku. Seklucjan uprzedził bowiem swoich przeciwników, zdobywając przy pomocy Osiandra przywilej na druk Nowego Testamentu. Równocześnie, chcąc załagodzić spór, Albrecht nakazał, aby pisma apostołskie ukazały się bez komentarza, w którym należało się spodziewać obecności poglądów Osiandra. Pośpiech, w którym pracowali twórcy, odbił się niekorzystnie na poziomie tej części przekładu³⁵. Teraz tylko krok dzielił Seklucjana

³⁰ Zob. przedmowa do czytelników w: tamże, k. A2v–B1v oraz jej przedruk w J. Seklucjan, *Wybór pism*, wyboru pism dokonał, oprac. i wstępem poprzedził S. Rospond, Olsztyn 1979, s. 126–131, a także I. Warmiński, *Andrz. Samuel i Jan Seklucjan*, dz. cyt., s. 294–298.

³¹ Egzemplarz z poprawkami Maleckiego: Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygn. Sd.614.82.

³² Zob. I. Warmiński, *Andrz. Samuel i Jan Seklucjan*, dz. cyt., s. 300–305.

³³ *TESTAMENTV NOVVEGO CZESC PIERVVSZA...*, Królewiec, [A. Augęzdecki, nakł. i wyd. J. Seklucjan] 1551 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.Qu.3184); zob. I. Warmiński, *Andrz. Samuel i Jan Seklucjan*, dz. cyt., s. 306–338.

³⁴ *Nowy Testament z przełożenia Erasma Roterodamskiego w język Polski prawie a własne mi słowy s wielką pilnością przełożony*, Lyccae, Joannes Maletius 1552 (unikat: Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygn. 28.2.4.5).

³⁵ Zob. I. Warmiński, *Andrz. Samuel i Jan Seklucjan*, dz. cyt., s. 322–329 i 394–396.

od wydania całego Nowego Testamentu w jednym tomie. Ukazał się on już po śmierci Murzynowskiego w 1553 roku³⁶.

Ewangelia według św. Mateusza i wszystkie następne edycje Nowego Testamentu w przekładzie Murzynowskiego zawierają na początkowych kartach krótki wykład polskiej ortografii³⁷. Tym razem tekst biblijny nie służył ilustracji nowego systemu zapisu, wręcz przeciwnie, to stworzony przez Murzynowskiego projekt polskiej ortografii miał służyć jednoznaczemu odczytaniu i prawidłowej interpretacji słowa Bożego: „W każdym piśmie wiele na tym należy, aby każde słowo było czytano i pisano, nie jako tako, ale pewnym obyczajem. Wszakże w świętym piśmie nawięcy tego potrzeba, aby się tym sposobem zabezpieć mogło różnemu wyrozumieniu rzeczy i błędum które stąt pospolicie pochodzą. A tak i na ten czas przypisalichmy tu krotką naukę czytania i pisania, nie żeby w tym druku wiele kroć odniej nie odstąpiono, ale żeby czytelnik wiedział czego się pospoliciei dzierzano i potem dzierzec wola maia”³⁸.

Ogromna część poprawek, które Jan z Sącza naniósł na egzemplarzu Ewangelii według św. Mateusza przesłanego do księcia Albrechta dotyczy „nauki pisania i czytania języka polskiego”. Wiele poprawek odnosi się do ortografii, np. „potem” poprawia na „potym”, „fnać” na „fnádz”, „mie” na „mie”³⁹, w „famyi rzeczy piérwyi” skreśla dwie końcówki „-yi” zastępując je przez „-ei”, „ksiąg” zmienia na „ksiąg”, „nigd” na „nikt”, w słowie „Euangelifyt” „u” zastępuje przez „w”, a w słowie „chrzescjański” skreśla pierwszą sylabę i na marginesie dopisuje „Krze”, „abo” zmienia na „albo”⁴⁰. Są też poprawki innego typu, dotyczące samego tłumaczenia: w pierwszych zdaniach Ewangelii według św. Mateusza: „Ksiegi rodzaui Jefu Chrifta fynd Dáwidowého | fynd Abrahamowého. 3 Abrahama poźedł Ifaak z Ifaaka poźedł Jákok...” (Mt 1, 1–2) kreśli słowo „rodzaui” i dopisuje „o rodu”, a na dolnym marginesie podaje własny przekład, proponując zamiast słowa „poźedł” słowa „spłodził”

³⁶ *TESTAMENT NOVVEY ZVPEŁNY...*, Królewiec, A. Augęzdecki 1553 (Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, sygn. Cim.Q.5484; Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. XVI.Qu.6471); zob. I. Warmiński, *Andrz. Samuel i Jan Seklucjan*, dz. cyt., s. 330–344.

³⁷ *EVANGELIA SVVIETA PANA IESVSA CHRISTVSA Vedle Matthæusza Svietego...*, dz. cyt., k. B2r–3v (z pierwszej serii składek).

³⁸ Tamże, k. B2r.

³⁹ Tamże, k. A2v.

⁴⁰ Tamże, k. A3r.

lub „zrodził”⁴¹. Koryguje również Mt 1, 12: „A poprzeprowadzeniu do Babiljónu z Jechoniafza poźsedł Salatiel”, dopisując: „A po zagnaniu Babilinfskim, Iechoniafz zplodził Salatiela”. Mt 1, 23: „Oto panna zaidzie plodem i porodzi syna a imię jego będą zwać Emanuel, co się wykładá, znami Bog” zmienia na: „Oto panna będzie cięfska, a porodzi syna: a ymię yego będą nasiwaz (?) Emanuel”, dopisując obok dodatkowo: „będzie brzezienna”⁴². Zwróćmy jeszcze uwagę na charakterystyczne użycie greckiego α zamiast „ą” podobnie jak w Prologu do Ewangelii według św. Jana z lat 1518–1519. Zgodnie ze swoimi poprawkami Jan z Sącza przygotował własną próbkę Mt 1.

O tym jak Nierządniczy korona z głowy spadła
i jak niecenzuralne słowa do Biblii się dostały,
czyli za czy przeciw reformacji

Do Krakowa myśl reformacyjna dotarła około 1520 roku. Zaniepokojony tym faktem Zygmunt I Stary († 1548) wydał edykt potępiający ruchy reformacyjne, nie był on jednak skrupulatnie przestrzegany⁴³. Po 1525 roku ośrodkiem luteranizmu promieniującym na tereny Korony stały się Prusy książęce. W latach czterdziestych w Krakowie powstało sprzyjające reformie tzw. Koło Trzecieckiego gromadzące wielu znanych humanistów polskich. W latach pięćdziesiątych wielka rzesza polskiej szlachty przyłączyła się do reformacji, a szczególnie jej kalwińskiego odłamu, widząc w nowym wyznaniu siłę wzmacniającą ich pozycję w stosunku do Kościoła, magnaterii i króla⁴⁴. Po ukazaniu się w Królewcu Nowego Testamentu Murzynowskiego protestanci z Prus książęcych i Korony polskiej otrzymali cenny i nowoczesny tekst biblijny służący szerzeniu nowego wyznania. Katolicy pozostali z tyłu, ale niebawem i oni zdobyli się na druk tekstu Pisma Świętego. Najpierw w Krakowie w 1556 roku

⁴¹ Tamże, k. Ir.

⁴² Tamże, k. IIR.

⁴³ Zob. A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517–1648*, przeł. E. Sękowska, Warszawa 1994, s. 18; J. Tazbir, *Reformacja, kontrreformacja, tolerancja*, Wrocław 1999, s. 60.

⁴⁴ Zob. J. Tazbir, *Reformacja, kontrreformacja, tolerancja*, dz. cyt., s. 9 i 18–19; W. Urban, *Epizod reformacyjny*, Kraków 1988, s. 25–26.

u Mikołaja Szarfenberga († 1606) ukazał tzw. *Nowy Testament krakowski* lub inaczej *Nowy Testament Szarfenberga*⁴⁵, a następnie w 1561 roku u Dziedziców Marka Szarfenberga tzw. *Biblia Leopoldy*⁴⁶. Nie był to nowy przekład, ale stare anonimowe, prawdopodobnie średniowieczne tłumaczenie poprawione przez Jana Nicza Leopolditę († 1572)⁴⁷. Drugie wydanie Biblii Leopoldy ukazało się w 1575 roku⁴⁸.

Druk całej Biblii był dla polskich oficyn wydarzeniem wymagającym ogromnego nakładu pracy, sporych środków finansowych i technicznych. Polskie drukarnie nie były tak bogate i wyposażone jak niemieckie czy włoskie, a nasi drukarze, aby zmniejszyć koszty, uciekali się do odkupywania używanego materiału drukarskiego z oficyn niemieckich i czeskich. Wszystkie druki biblijne wychodzące z zakładów Szarfenbergów były bogato ilustrowane, podobnie rzecz się miała z *Biblią Leopoldy* z 1561 roku, do ozdobienia której drukarze wykorzystali odkupione klocki drzeworytowe. Niektóre z tych klocków miały bardzo ciekawą historię. Najpierw zdobyły protestanckie wydania niemieckiej Biblii w przekładzie Marcina Lutra drukowanej przez Hansa Luffta († 1584)⁴⁹ oraz kilka edycji Biblii czeskiej (1537, 1549, 1557, 1560)⁵⁰. Drzeworyty te sprzedał Lufft Czechom około 1537 roku, a około 1560 roku Czesi odsprzedali

⁴⁵ *Nowy Testament Polskim językiem wyłożony...*, Kraków, Dziedzice Marka Szarfenberga [Mikołaj Szarfenberg] 1556 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.Qu.2982, XVI.Qu.3035, XVI.Qu.3058; Biblioteka PAN w Kórniku, sygn. Cim.Qu.2966; Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygn. Sd.614.303, Sd.614.305).

⁴⁶ *Biblia To iest. Księgi Stharego y Nowego Zakonu...*, dz. cyt.

⁴⁷ Zob. tamże, k. *A2v.

⁴⁸ *Biblia To iest: Księgi Starego y Nowego Zakonu na Polski ięzyk według Laćińskiej Bibliy od Kosciola Krześćiańskiego powszechnego przyięty...*, Kraków, Mikołaj Szarfenberg 1575 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI.F.4176, XVI.F.4178).

⁴⁹ Pod tym kątem przebadalem wydanie z 1535 roku (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI.F.14125), 1537–1539 (Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. 362750/II), 1541 (Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. 362119).

⁵⁰ Porównywałem ilustracje w Biblii Leopoldy z 1561 i z 1575/1577 z ilustracjami Biblii czeskich wydanymi w 1537 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI.F.13700), 1549 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI.F.13794), 1556/1557 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI.F.13788). Podobieństwo koncepcji ilustracji książki jest tu uderzające, również częściowo pokrywa się zestaw ilustracji odbijanych z tych samych albo prawie identycznych klocków. W Bibliach czeskich z lat następnych (np. z 1577, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI.F.13774) są już inne drzeworyty.

je Szarfenbergowi⁵¹. W tym wędrowaniu klocków Luffta po Europie należy widzieć próbę naśladowania pracy niemieckich drukarzy, którzy tłoczając Biblię ojca reformacji, odnieśli wielki sukces⁵². Wiele ilustracji przeznaczonych do Biblii luterzańskich nie nadawało się do ozdobienia wydań katolickich. Niektóre z nich, umieszczane w Apokalipsie św. Jana, nie tylko podnosiły walory artystyczne książki, ale również ukierunkowywały lekturę zgodnie z popularną wśród XVI-wiecznych protestantów interpretacją utożsamiającą apokaliptyczną Bestię i Wielką Nierządnicę z papieżem, a Rzym z Babilonem. I tak na ilustracjach umieszczanych w Biblii w przekładzie Marcina Lutra można oglądać apokaliptyczną Bestię i Wielką Nierządnicę w papieskich tiarach na głowie, a w centrum walącego się Babilonu czytelnik z łatwością może ujrzeć rzymski Zamek Anioła, w którym chronili się zagrożeni papieże. Czescy i polscy drukarze nie odważyli się na umieszczenie tego typu tendencyjnych ilustracji w swoich edycjach Pisma Świętego, ale innych nie mieli, musieli więc je nieco przerobić: powycinali z tiar górne korony, aby przedstawione postacie nie kojarzyły się z papieżem. Dziś, oglądając kolejne edycje, w których odbijano klocki Luffta, można dokładnie prześledzić postępujący proces utraty koron przez Bestię i Wielką Nierządnicę⁵³. Całkowite przerobienie tych drzeworytów nie było jednak możliwe. Pozostała scena zburzenia Wielkiego Babilonu z zamkiem Anioła w centrum. Na jednym z drzeworytów Bestia z przyciętymi koronami stoi na środku bazyliki wobec dwóch świadków trzymających w rękach słowo Boże, które w postaci ognistych języków wychodzi z ich ust. Tymi świadkami

⁵¹ Zob. J. Muczkowski, *Zbiór odcisków drzeworytów w różnych dziełach polskich z XVI i XVII wieku odbitych a teraz w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego zachowanych*, Kraków 1849, s. 2.

⁵² Ilustracje do Biblii Szarfenbergów badał J. Muczkowski i głównie z jego prac w tym miejscu korzystam, wnosząc tylko kilka uzupełnień – zob. J. Muczkowski, *Zbiór odcisków...*, dz. cyt., s. 1–3; tenże, *O Bibliach Szarfenbergerowskich*, „Dwutygodnik Literacki” 2 (1845) nr 24, s. 385–387.

⁵³ Kolejno porównywałem ilustracje do Ap 11 w następujących wydaniach Biblii: *Biblia niemiecka*, tłum. M. Luter, Wittenberga, H. Lufft 1535 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.F.14125); *Biblia czeska*, Praga, Paweł Seweryn z Kapij Hory 1537 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.F.13700); *Biblia Leopoldy*, Kraków, Dziedzice Marka Szarfenberga 1561 (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygn. 612.60); *Biblia Leopoldy*, Kraków, Mikołaj Szarfenberg 1575 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.F.4178).

są Luter i Melanchton. W ten sposób *Biblia Leopoldy* pod względem wartości i sposobu przekładu była Biblią jak najbardziej katolicką, ale pod względem typograficznym posiadała elementy, które niezależnie od intencji drukarza przekazywały idee reformacji.

Na początku lat sześćdziesiątych XVI wieku polscy katolicy otrzymali drukowaną Biblię w języku polskim. Protestanci dysponowali tylko Nowym Testamentem. Teraz przyszedł czas na odpowiedź ze strony obozu reformacyjnego. Polski protestantyzm, początkowo nieokreślony w sposób jednoznaczny, skłaniał się powoli w stronę kalwinizmu⁵⁴. Niebawem głównym jego ośrodkiem stał się małopolski Pińczów⁵⁵. Dzięki poparciu ze strony Radziwiłłów z linii kiejdańskiej i birzańskiej wiara helwecka umacniała się również na Litwie. W 1557 roku na czele polskiej reformy stanął Jan Łaski († 1560), który na próżno starał się zjednoczyć polskich różnowierców, nie udało mu się również przeciągnąć na swoją stronę króla Zygmunta II Augusta († 1572)⁵⁶. Po śmierci reformatora w 1560 roku rozpoczął się czas anarchii oraz sporów dogmatycznych, co ostatecznie w 1565 roku doprowadziło do podziału polskiego kalwinizmu na tzw. Zbór Większy (kalwiński) i Mniejszy (ariański). Wśród polskiego różnowierstwa trawionego przez stare herezje antytrynitarnie zaczęły pojawiać się grupy wyznające trydeizm, dyteizm, arianizm⁵⁷.

Świadkiem tego wszystkiego była Biblia. Już od połowy lat pięćdziesiątych XVI wieku polscy kalwini domagali się od swoich ministrów nowego przekładu całego Pisma Świętego. Prace nad tłumaczeniem

⁵⁴ Por. H. Gmiterek, *Bracia czescy a kalwini w Rzeczypospolitej. Połowa XVI – połowa XVII wieku*, Lublin 1987, s. 12–13.

⁵⁵ Zob. S. Kot, *Pierwsza szkoła protestancka w Polsce. Z historii wpływów francuskich na kulturę polską*, „Reformacja w Polsce” 1 (1921), s. 15–34.

⁵⁶ Zob. J. Stahl, *Kalwin Jan*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, k. 426–427; A. Brückner, *Różnowiercy polscy. Szkice obyczajowe i literackie*, Warszawa 1962, s. 49–59; A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517–1648*, dz. cyt., s. 65–77; J. Tazbir, *Reformacja w Polsce. Szkice o ludziach i doktrynie*, Warszawa 1993, s. 114; J. Tazbir, *Szlachta i teologowie. Studia z dziejów polskiej kontrreformacji*, Warszawa 1987, s. 18 i 23.

⁵⁷ Zob. A. Brückner, *Różnowiercy...*, dz. cyt., s. 62–63. W. Urban, *Epizod reformacyjny*, dz. cyt., s. 24 i 51–53; A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517–1648*, dz. cyt., s. 84–86; K. Górski, *Bracia polscy*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, dz. cyt., t. 2, k. 1003.

rozpoczęły się w 1557 roku⁵⁸. Nie przebiegały one jednak w pokoju, gdyż wśród zespołu tłumaczy znaleźli się zwolennicy różnych form antytrynitaryzmu, którzy starali się nadać Biblii charakter odpowiadający wyznawanej przez nich wierze. Prace uwieńczyono w 1563 roku drukiem przepięknego folio wykonanego w sponsorowanej przez Mikołaja Radziwiłła Czarnego († 1565) oficynie w Brześciu nad Bugiem⁵⁹. Wśród zwolenników kalwinizmu litewskiego był pewien eks-duchowny katolicki, kaznodzieja Mikołaja Radziwiłła Czarnego Tomasz Falconius znany też pod nazwiskiem Sokół lub Sokołowicz, który po 1565 roku stanął po stronie braci polskich, wyznając tryteizm. On to, korzystając z tekstu *Biblii brzeskiej*, w 1566 roku sporządził harmonię ewangeliczną oraz przedrukował Dzieje Apostolskie, zaopatrując obydwie edycje swoim komentarzem, w którym zaprezentował swoje poglądy teologiczne⁶⁰. Jeszcze dziś, badając dokładnie rękopiśmienne dopiski na zachowanych unikatowych egzemplarzach dzieł Falconiusa, można naocznie przekonać się o gorących polemikach i sporach prowadzonych z różnowiercami odrzucającymi wiarę w Trójcę Świętą. Na egzemplarzu przechowywanym w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie w harmonii ewangelicznej jeden z właścicieli druku pozostawił rękopiśmienne dopiski wyrażające jego własną opinię o autorze komentarzy. Trudno ustalić, kiedy dopiski te znalazły się w księdze, pismo wskazuje na wiek XVI lub początek XVII. Nie wiadomo też, kim był ich autor, jasne jest jednak, że znał nieortodoksyjne poglądy Falconiusa, nie podzielał ich i ogólnie rzecz biorąc dobrego zdania o nim nie miał. Na karcie tytułowej dopisał po łacinie: „Liber hic est Falconij discipuli de Semine Diaboli”. Na karcie sygnowanej **2v obok dumnie prezentującego się podpisu

⁵⁸ *Bjblia święta Tho iest Księgi Starego y Nowego Zakonu własnie z Zydowskiego Greckiego y Laćńskiego nowo na Polski język z pilnością y wiernie wyłożone*, Brześć Litewski, [S. Murmelius lub C. Bazylik?], nakł. M. Radziwiłł 1563, k. *5r (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI.F.4013).

⁵⁹ Zob. R. Pietkiewicz, *Pismo Święte w języku polskim w latach 1518–1638...*, dz. cyt., s. 234–236.

⁶⁰ *SPrawy y słowa Jezusa Krystusa Syna Bożego...*, Brześć Litewski, [C. Bazylik] 1566; *Wtore księgi Lukasza świętego ktorych napis iest Dzieie abo Sprawy Apostolskie krotkimi wykładami objaśnione*, Brześć Litewski, [C. Bazylik] 1566 (egzemplarze opracowane łącznie: Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. Cim.787/III adl.; Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVI.F.4098 adl.).

autora dzieła: „Namniejszy sługa. Tomasz Falconius” znajduje się dopisek: „Uczeń z nasienia Diabelskiej”, a na karcie **3r obok napisanego inną ręką imienia i nazwiska: „Tomasz Falconius” nasz pisarz dodał z pogardą: „z kurwy syn”, podobnie nieco niżej na tej samej stronie skreślił on wydrukowane słowa „Falconius sługa Krystusow”, ponownie korygując je na marginesie trzema słowami (bo tak się to kiedyś pisało): „z kurwy Syn”.

Jak widać polemika religijna w XVI wieku toczyła się nie tylko podczas publicznych dysput, ale była również wyrażana w formie marginaliów nie stroniących od argumentów *ad personam*.

O tym jak się „Lilie z Orłem wielkim złączyć” nie chciały, czyli o fiasku pierwszej wolnej elekcji, która drukarza w niemałe kłopoty wpędziła

Historia Biblii Leopoldy nie zakończyła się na jej pierwszym wydaniu. W 1575 roku Mikołaj Szarfenberg wydrukował drugie wydanie całego *Pisma Świętego* w opracowaniu Jana Leopoldy. Na półkach bibliotecznych można dziś znaleźć także foliały oznaczone datą 1577 należące do tzw. trzeciego wydania tej Biblii. Historia tych dwóch edycji jest ściśle związana z niepowodzeniem pierwszej wolnej elekcji i z o wiele szczęśliwszymi dla Polski rządami Stefana Batorego.

Nie tylko Władysław Jagiełło, pierwszy z Jagiellonów, miał spore kłopoty ze wzbudzeniem męskiego potomka, później wynagrodzone w obfitości przez Sonkę zwaną „matką królów”. Ponad sto lat później Zygmunt II August nie doczekał się ich wcale, choć był trzykrotnie żonaty, a nawet raz związał się konkubinatem. Zmarł w wieku 52 lat, nie pozostawiając po sobie męskiego potomka. Po 183 latach panowania dynastia Jagiellonów wygasła. Nastąpił czas bezkrólewia, a w 1573 roku we wsi Kamień pod Warszawą odbyła się pierwsza wolna elekcja króla polskiego. Został nim Francuz, 23-letni Henryk Walezy († 1589), który w styczniu 1574 roku przybył do Polski i został koronowany 21 lutego. Nie przypadła mu jednak do gustu Polska, nudził się w niej i budził zgorzsenie rozwiązywanym życiem. Nie kwapił się też z poślubieniem 50-letniej Anny Jagiellonki († 1596), do czego był zobowiązany. Gdy dotarła do niego

wieść o śmierci brata – króla Francji Karola IX († 1574) – w przebraniu w nocy z 18 na 19 czerwca 1574 roku potajemnie uciekł z Polski i nigdy już do niej nie powrócił. Rok później został królem Francji. Rozpoczęła się kolejna wolna elekcja. Królem została obrana Anna Jagiellonka, której wkrótce przydano za małżonka księcia Siedmiogrodu Stefana Batorego († 1586), 10 lat młodszego od Anny. W 1576 roku Batory został ogłoszony królem Polski.

Niemym świadkiem tych burzliwych wydarzeń była polska Biblia. Mikołaj Szarfenberg, aby wkupić się w łaski nowego króla Henryka, postanowił właśnie jemu zadedykować drugie wydanie Biblii Leopolicy. Drukował ją pod koniec 1574 roku (dedykacja nosi datę: „W Wigilią Nowego lata. Roku przyszęłego 1575”), łudząc się, że po powrocie króla nadarzy się okazja wręczenia mu Biblii. Zamieszczona na dedykacyjnych kartach poezja „Ha herb” autorstwa Jana Ponętowskiego zapowiadała długotrwały związek stanowiących herb Walezago „Lilli z Orłem wielkim”, co ilustrował umieszczony wyżej herb łączący Lilie, Orła i Pogoń. Oto fragment poezji:

„Brygidá, królewná szwedzka, ták prorokowálaá [...] Iż się Lilije z Orłem wielkim złączyć miały,
Co się już zięciło, oczy to násze widziáły.
Bo już te śliczne kwiatki z Orłem się złączyły
I z Pogonią Wielkiego Księstwa się zgodziły.
Kwitnij Lilija z białym Orłem w Sármacyej [...] Rycerz ná białym koniu dodájeć śmiáłości,
Że będziesz długo kwitlá z Boskiej opátrznosci.
Nigdy nie zwiędiesz, pióro Orłowi nie spádnie,
Tym nieprzyjácielowi sroga myśl upadnie”⁶¹.

Oczywiście nadzieje te okazały się płonne, a ich pisemne wyrażanie już po ucieczce władcy raczej edycję kompromitowały, niż służyły jej za reklamę. Wszystkie zainteresowane powodzeniem pierwszej wolnej elekcji strony znalazły się w trudnym i niepewnym położeniu: nasza ojczyzna, 50-letnia Anna Jagiellonka, *Biblia Leopolicy* oraz jej drukarz, który musiał wydać sporo pieniędzy na przygotowanie i wytłoczenie nakładu. Z czasem sytuacja polityczna uspokoiła się, wybrano nowego

⁶¹ *Biblia To iest: KSięgi STarego y NOWego Zakonu...*, dz. cyt., na odwrocie głównej karty tytułowej.

władcę, co jeszcze bardziej pogorszyło na rynku pozycję Biblii dedykowanej Henrykowi. Dlatego drukarz usunął początkowe karty z pozostałych egzemplarzy, Stary Testament zadedykował nowemu królowi Stefanowi Batoremu, a Nowy jego małżonce Annie Jagiellonce. Okazją do złożenia takiego daru była rocznica koronacji pary królewskiej⁶². W ten sposób na skutek fiaska pierwszej wolnej elekcji powstała tytułowa edycja *Biblii Leopolicy* z 1577 roku, która uratowała zarówno honor, jak i finanse jej drukarza.

O tym, kiedy się działy i jak to „Rycerz Kościuszko usilnie utrzymował Korone Polskie”, czyli osobista i narodowa historia ręką w Biblii zapisane

W Biblii ludzie zapisywali różne rzeczy: swoje uwagi do tekstu, duchowe przeżycia, a nawet – jak widzieliśmy – dopisywali własne oceny osoby autora komentarzy biblijnych. W Biblii odnotowywano również wydarzenia ważne dla historii osobistej i narodowej.

W latach dwudziestych XVI wieku na zamówienie wojewodziny poznańskiej Katarzyny z Szamotuł Walenty Wróbel († 1537) dokonał nowego przekładu psalterza z łaciny na język polski, odpowiadając na zapotrzebowanie zgłaszane przez polskie kobiety, które pragnęły modlić się psalmami w nowym zrozumiałym tłumaczeniu zaopatrzone w przystępne komentarze⁶³. Żołtarze krążyły najpierw w formie rękopiśmiennej, a następnie doczekały się kilku edycji drukowanych. Zachował się jeden egzemplarz w rękopisie z 1528 roku należący do Jana Wiliezińskiego⁶⁴. Na końcu kodeksu jego właściciel odnotowywał kolejno, rok po roku daty urodzin swoich dzieci:

⁶² Zob. *Biblia To iest: Księgi Starego y Nowego Zakonu na Polski język według Łacińskiego Biblij od KOściola Chrześcijańskiego powszechnego przyięty: na wielu mieyscach z pilnością poprawiona y Figurami ozdobiona, Cum Gratia et Priuilegio. S. R. M.*, Kraków, Mikołaj Szarfenberg 1577, k.)(3 na początku Biblii,)(2 na początku Nowego Testamentu.

⁶³ Zob. A. Brückner, *Psalterze Polskie do połowy XVI w.*, „Rozprawy AU. Wydział filologiczny” 34 (1902), s. 318–319.

⁶⁴ Jest to rękopis z Biblioteki PAN w Kórniku nr 7. Niestety odręczne pismo jest tu słabo czytelne, dlatego możliwe jest błędne odczytanie nazwiska właściciela rękopisu.

„Wypisanie pana Jana Wiliezińskiego resztki dziełek, którego rokiem albo dnia które się urodziło.

Liata bożego 1530

We środę po świętym Marcinie godzin jeden [...] Jann się urodził”.

W ten sposób Żołtaz Wiliezińskiego był nie tylko książką, z której śpiewało się psalmy, stał się kroniką rodzinną, odnotowując tak ważne wydarzenia jak narodziny i śmierć dzieci.

W edycjach Biblii znajdujemy także inne zapiski, które dotyczyły już nie prywatnej, ale narodowej historii.

Wyżej wspomniano o problemach, z którymi borykali się tłumacze *Biblii brzeskiej*. Do zagorzałych przeciwników tego tłumaczenia należał arianin Szymon Budny († 1593), który w 1572 roku opublikował własny przekład całej Biblii dokonany z języków oryginalnych. W jednym z egzemplarzy⁶⁵ tej Biblii pod koniec XVIII lub na początku XIX wieku ktoś własną ręką zapisał to, co widział na własne oczy, a mianowicie upadek Rzeczypospolitej i przemarsz wojsk napoleońskich przez Europę. Otwierając tę Biblię między Starym a Nowym Testamentem na pustej stronie możemy ze wzruszeniem przeczytać: „W roku 1797 D[ie] 24 Xbris⁶⁶ Przechodziło to Wojsko Francuskie przez Kraj Galicyjski, w Krasno Rosjo po zniesieniu polaków, gdyż Polska zniesiona przez przemoc Moskiewski, i Pruskie, przez przyczynę Krola Polskiego ato Poniatowskiego, Korona Polska zniesiona. Gdyż Rycerz Kościuszka usilnie utrzymywał Korone Polskie, aże nie mog utrzymać przez właściwych Koronczykow pogo sami nieprzyjacielowi Zaprzędali, a to przedał iego Moskalom Książę Poniński”. W ten sposób Biblia Szymona Budnego była nie tylko świadkiem dogmatycznych sporów i podziałów różnowierstwa polskiego, ale także stała się kroniką późniejszej historii Polski.

*

⁶⁵ Biblia. *To jest księgi starego y nowego Przymierza znowu z ięzyka Ebreyskiego Grecskiego y Łacińskiego na Polski przelożone*, [Nieśwież, Zaslów lub Uzda], Daniel z Łęczycy, nakł. M. Kawieczynski, H. Kawieczynski, A. Kawieczynski 1572 (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVI.Qu.2339).

⁶⁶ Tzn. 24 grudnia 1797. Nie jest rzeczą jasną, dlaczego ta data została powiązana z przemarszem wojsk francuskich przez tereny Polski, co miało miejsce później, czyli w czasie tzw. pierwszej lub drugiej wojny polskiej (1806/1807, 1812). W 1797 roku powstały Legiony Polskie we Włoszech.

Celem niniejszego opracowania była lektura Biblii, ale trochę inna niż to się zwykło czynić. Czytaliśmy jej karty tytułowe, dedykacje, przedmowy zdradzające przyczyny i tło historyczne powstania przekładów i edycji, a nawet rękopiśmienne dopiski. W ten sposób z historii poszczególnych wydań i egzemplarzy Pisma Świętego udało się utkać spore fragmenty historii Polski. Biblia zaprowadziła nas na dwór Władysława Jagiełły i do Królewca, gdzie panował Albrecht Hohenzollern, który w 1525 roku na rynku krakowskim pokłonił się w hołdzie Zygmunutowi Staremu, odsłoniła burzliwe dzieje polskiej reformacji, pozwoliła zajrzeć za kulisy pierwszej wolnej elekcji, dała świadectwo upadku I Rzeczypospolitej i nieudanej próbie wskrzeszenia jej przez Napoleona, uczyła pisania i czytania po polsku i wreszcie zaprowadziła nas pod strzechę rodu Wiliezińskich, którzy skrupulatnie odnotowywali w psalterzu ważne wydarzenia z życia rodziny. Biblia była obecna w dziejach naszego narodu od samego początku, żyła się z narodem i jego historią, dzieliła jego radości i klęski do tego stopnia, że opisując historię Biblii w języku polskim, można napisać historię Polski.

Wrocław

KS. RAJMUND PIETKIEWICZ

Słowa kluczowe

Przekład, Biblia, *Psalterz floriański*, *Biblia Królowej Zofii*, *Nowy Testament królewicki*, *Biblia Leopolda*, *Biblia brzeska*, *Biblia Szymona Budnego*, *Żołtaz proroka Dawida*, historia Polski, ortografia, reformacja, Jagiellonowie, św. Jadwiga, Zofia Holszańska, Jan z Sącza (Sandecki, Malecki), Albrecht Hohenzollern, Stanisław Murzynowski, Jan Seklucjan, Tomasz Falconius (Sokół, Sokołowski), Walenty Wróbel, Henryk Walezy, Stefan Batory, Anna Jagiellonka

Summary

The history of Poland as reflected in written versions of the Bible

This paper presents the connection between selected Polish biblical translations and the national and personal history of Polish people (14th-18th century). The history of *Florian Psalter* (14th/15th century) and that of *Queen Sophia's Bible* (15th century) are related to the beginning of the Jagiellonian dynasty. The first printed biblical text in Polish (Prologue to the Gospel according to St. John, 1518/1519) and editions of the New Testament translated by Stanisław Murzynowski (1551-1553) testify to the

development of Polish orthography. Both, the woodcuts of the *Leopolita's Bible* (1561, 1575/1577) and the notes to the commentary on the Acts of the Apostles by Tomasz Falconius (1566) give an account of the tumultuous history of Polish Reformation. The dedication in the second edition of *Leopolita's Bible* (1975) and its alteration in 1577 attest to the failure of the first free royal election in Poland. The manuscript notes in Wrocław copy of *Simon Budny's Bible* (1572) constitute an eyewitness account of the collapse of Poland at the end of 18th century. Whereas, the manuscript notes in the translation of Psalter by W. Wróbel constitute a chronicle of the Wilieziński family. Therefore, while talking about the history of Polish biblical translations one can talk about the history of Poland as a country, at the same time.

Keywords

Translation, Bible, *Florian Psalter*, *Queen Sophia's Bible*, *Königsberg New Testament*, *Leopolita's Bible*, *Brest Bible*, *Simon Bydny's Bible*, *Walenty Wróbel's Psalter*, history of Poland, orthography, reformation, Jagiellonian dynasty, St. Jadwiga, Zofia Holszańska, Jan z Sącza (Sandecki, Malecki), Albrecht Hohenzollern, Stanisław Murzynowski, Jan Seklucjan, Tomasz Falconius (Sokół, Sokołowski), Walenty Wróbel, Henryk Walezy, Stefan Batory, Anna Jagiellonka